№ 198. WILNO, środa dnia 29 lipca (11 sierpnia) 1915 roku. № 198.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego" w Wilnie.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego" w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer" drukuje tylko w języku polskim.
Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Litewskiego", prospekt Ś-to Jerski Nr. 28.

WYDAWNICTWA ROK XI.
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.
W CZASIE WOJNY WYCHODZI I W PONIEDZIAŁKI.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt Ś-to Jerski № 28.
Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.
Telefon № 129, telefon drukarni № 685.
Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.
Redaktor przyjmuje od godz. 2—3 po połud.

WARUNKI PRENUMERATY:

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8,—	4,—	2,—	—,70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10,—	5,—	2,50	—,84
ZAGRANICĄ	18,—	9,—	4,—	1,50

Numer pojedynczy 5 kop.
Zmiana adresu 20 kop. Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go każdego miesiąca.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer" nie przyjmuje
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.
Rękopisy bez zastrzeżenia honorarjum uważa się za bezpłatne.

CENY OGŁOSZEŃ:
Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronicy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Dołączenie prospektów do „Kurjera" 7 rb. od tysiąca oprocz opł. poczt.

TEATR POLSKI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.
Dziś, w środę 29 lipca (11 sierpnia):
BENEFIS TEODOZJI WANDYCZOWEJ.
PO RAZ PIERWSZY
„GEJSZA"
operetka w 3 akt. Jonesa. W akcie 3-im „Cace-walke" w 2 pary.
Początek o g. 8-ej wieczorem. Koniec punktualnie o g. 11-ej.

KINO-TEATR „ARTYSTYCZNY"
Prospekt Ś-to Jerski № 22 (dom Pimenowych):
DZIŚ TYLKO DWA PRZEDSTAWIENIA!
Całkowita ilustracja powieści Henryka Sienkiewicza
„POTOP"
obie serje w 8-iu częściach.
1-sza serja z 4 części: „Kmicie"; 2-ga—„Obrona Częstochowy" i „Rehabilitacja Babinicza".
Początek punktualnie: 1-go o g. 5-ej, 2-go o 8. Koniec o godz. 11-ej wiecz.

PAKI
gotowe do sprzedania.
Oglądać można przy ul. Suworowskiej nr 3, od godz. 7—3 i 4—8-ej.
Spytać się u stróża.

GUSTAW JANSON.
KŁAMSTWA
Cz. I.
Z upoważnienia autora z oryg. szwedz. przeł. KONSTANTY BUKOWSKI.
Wilno, księgarnia Józefa Zawadzkiego. „ W. Makowskiego.
Cena 1 rb.

Przeczucia rozrostu Włoch.

„Przystąpienie Włoch do koalicji państw zachodnich — pisze p. Cezary Jellenta — jest nietylko sprawą wysokiej narodowej ambicji, która nakazywała kroczyć w jednym szeregu z twórcami wykwintniejszej kultury europejskiej.

Jest ono zarazem uwieńczeniem długiego wspinania się na wyżyny, nieustannych snów o potędze, rywalizacji z przesławną przeszłością w epoce Odrodzenia. O wielkich dniach Medyceuszów, Borgiów i Sforzów, włosi myślą nietylko z dumą ale i z goryczą. Mają oni świadomość tego, że rosną od Wiktora Emanuela politycznie i społecznie — a jednak pomimo to spać im nie daje wiedza, że ta teraźniejszość, choć coraz piękniej i bujniej kwitnie — nie może się mierzyć z przeszłością.

Usposobienie to objawia się w dwojaki sposób. Włosi albo wierzą w powrót a właściwie powtórzenie się wielkiej doby Odrodzenia, w to, że genjusz ich rasy tylko chwilowo zatrzymał się w pochodzie, — albo też świetlane to widmo przeszłości przeklinają, złorzeczą mu, jako czemuś, co powinno dawno ledz w grobie i przestać straszyć ludzi, umniejszać ich wartość obecną, być narzędziem do zawstydzania dnia dzisiejszego, iż nie jest tak twórczym i żywotnym jak wiek piętnasty i szesnasty.

Ci, co bez brawury futurystycznej, uważającej arcydzieła Odrodzenia za zwyczajny cmentarz, wierzą w jego możliwość jutrzejszą, opierają swą wiarę na bardzo rozumnych przesłankach. Włochy dzisiejsze — są zupełnie nowym organizmem państwowym, który z przeszłością polityczną Italji niema nic wspólnego i jest tak świeżym jeszcze, że nie mógł wytworzyć właściwego nowoczesnego człowieka. Pół wieku istnienia zjednoczonych Włoch nie skonsolidowało jeszcze typu obywatela w ten sposób, ażeby mógł on wydać z siebie wszystkie te owoce, których zaródź złożona jest w jego przebogatej naturze".

„Dawniej były drobne rzeczpospolite, każde niemal wielkie miasto było stolicą osobnego państwa, z własnym księciem, ustrojem, uniwersytetem, szkołą sztuk pięknych i finansowością, handlem, językiem, tradycjami i — żądłem rywalizacyjnem.

Inna zatem królowała psychika, inaczej urabiały się uczucia, inne było poczucie rasowe i narodowe".

„Można powiedzieć, że jednym z najbardziej ożywczych soków, którymi karmiła się bujność Odrodzenia— były te gwałtowne i wściekłe indywidualizmy pojedyńczych dynastji i księstw czyli po prostu ta krew, którą w walkach sąsiedzkich tak szczodrze przelewano. Odrodzenie wyszło z piekła bratobójstwa, które całkiem naturalne znalazło odbicie w „Piekle" Danta, ale i samo było jeszcze czyścem, zaludnionym naturami srogiemi, mocarnemi i genjalnie — bestjalnemi.

Cóż ma wspólnego Italja dzisiejsza z owym rozparcelowanym na wrogie prowincje labiryntem trucizn, sztyletów, zamachów, mecenasów i szalonych artystów? Italja nowa pełna karności i pietyzmu dla pamięci Cavourów i Garibaldich? Italja urządzająca na placu ś. Marka w Wenecji uroczystości na cześć Marksa lub Lassalea, pokryta siecią kolei i szkół, wspaniała orędowniczka nauk socjologicznych, antropologji i racjonalnej kryminologji? Oczywiście, taki nowy naród, zjednoczony, zbratany, uczący się, demokratyczny, antytyrański w przeciwstawieniu do władców odrodzenia, systematycznie pracowity i zabiegliwy, musi nieprzebrane skarby swoich wrodzonych zdolności inaczej sprządz i skoordynować, inaczej rozwijać i zużytkowywać swój genjusz".

„Lecz — zapytać możnaby — czy genjusz do tego nowego odrodzenia potrzebny, naprawdę w dalszym ciągu jest i stanowi posag przyrodzony włochów. Na to włosi odpowiadają nietylko wysokim rozkwitem swego życia politycznego i umysłowego, nietylko żądzą potęgi i umiejętnością jej realizowania — ale nadewszystko swoim typem, tak jak go każdy, znający Włochy, widzieć i obserwować może.

Włoch pozostał po dawnemu rasą szczęśliwą i wspaniałą. Jest mądry i przebiegły, uczuciowy a bystry w inicjatywie handlowej, znakomity matematyk i ekonomista, śpiewa cudnie jak dawniej, zdolności posiada do znacznych konstrukcji filozoficznych, literatem jest pierwszorzędnym. Tylko nie wydaje wielkich plastyków. Ale i to stopniowo przychodzi — i pewnie przyjdzie, albowiem włoch, jako człowiek zachował dawną siłę, piękno, zdrowie i rozmach".

„Jeden z głównych jej centrów— Florencja dzisiejsza wraz z swą literaturą i filozofją, w setkach artykułów i w całym swym światopoglądzie daje do zrozumienia, że nie zwątpił bynajmniej o genjuszu italskim i czeka jedynie, aż się utrwali nowy byt państwowy i odbuduje w swej pełni rasa, czyli dokona się przedewszystkiem główna idea irredenty t. j. cała Italja zostanie odkupiona i połączona. Włosi żądają więcej odzyskania straconego, niż nowych zdobyczy".

Żądza ekspansji we Włoszech trzyma się w granicach irredenty i przeważnie nie sięga zbyt daleko po za granice ziem, dyszących jeszcze żywo tradycją włoską. Nacjonalizm nie staje się szowinizmem i w imię urojonych praw historycznych nie rości pretensji do krajów, zdawien dawna, przed wiekami odpadłych od władztwa włoskiego. Jeśli są tacy, co chcieliby wyciągnąć ręce po terytorja dalekie, i przeważnie obce, to nie brak takich, co się śmieją.

W dwa tygodnie po wybuchu wojny o Trypolis, pismo florenckie „La Voce" szydziło jawnie i mocno piórem filozofa Papiniego, stojącego na czele wielkiej grupy literackiej— z „gębaczów" włoskich, którzy radzili choćby na końcu świata zatknąć trójkolorowy sztandar włoski.

Wtedy mówiło się otwarcie: „Bądźmy szczerzy i przyznajmy się, że chcemy Trypolitanji, ponieważ potrzebna nam jest do naszej obrony śródziemnomorskiej i ponieważ obiecuje nam wielki plan w przyszłości. Powiedzmy uczciwie, że zagarniamy Trypolis a nie Istrję, ponieważ Turcja jest słabą, zaś Austrja mocną. Śpiewajmy chwałę marynarki i wojska naszego, cieszmy się, radujmy, ale zostawmy w spokoju cienie „Homera i Tassa, a więcej jeszcze odrodzenia narodowego".

Już wówczas, t. j. przed czterema blizko laty wyraźnie zarysowała się różnica między umiarkowaniem rządu a „bum-bum" i „tippi-tappi" demagogów, nawołujących do polityki awanturniczej. Już wówczas dzienniki oddawały hołd rzeczowym, pełnym godności i skromności komunikatom sztabów i przeciwstawiały je gromkiej chwalczej retoryce rycerzów wojujących językiem i piórem. Łatwo też odgadnąć, że byli oni zajadłymi przeciwnikami Giolittiego, który reprezentował politykę patrjotyzmu rozważnego.

Florencja tedy żądała rozrostu, pragnęła wojny, ale takej, co odświeża ducha narodowego i odnawia krew, ale nie takiej, co jest oparta na zwyczajnem wyrachowaniu i przytem może i musi być wygraną bez trudności. Żądza potęgi i energji, właściwa nowym Włochom, była urażona tym łatwym, mało rycerskim podbojem. „Człowiek stulecia szesnastego albo futurysta nazwałby taką wojnę pokojową, pacifica".

I oto jesteśmy u rdzenia idei włoskiej — apostołuje ona rozrost i podbój ale w imię energji i życia rasy. Propaguje wojnę ale pełną poświęceń i niebezpieczeństw, taką, której człowiek Odrodzenia nie nazwałby już wojną pacyficzną.

Oczywiście wojna obecna, w której nad ziemią całą, groza rozpięła krwawe skrzydła, już inaczej przemówiła do serca i wyobraźni Italji. I dlatego tym razem poryw ludu włoskiego był daleko powszechniejszy i potężniejszy.

Lecz wróćmy do wzmianki o futurystach, którą uczynił Papini. Jest ona pełną znaczenia. Albowiem futuryzm, to drugi symbol ekspansji włoskiej.

Podkład społeczno-polityczny futuryzmu, powiedzmy: jego ideologja, bierze się żywcem z prężności nowych Włoch, z ubóstwienia siły i walki. Jest to modernizm — wrogi wszakże wszelkiemu kwietyzmowi, żądny energji, zdobywania i władzy, zrywający z sentymentalizmem i nadewszystko — z ideą pokoju.

Warto przypomnieć niektóre punkta manifestu futurystów, ogłoszonego swego czasu w paryskim „Figarze".

„Chcemy opiewać miłość niebezpieczeństwa, nawyknienie do energji i śmiałości.

Śmiałość, odwaga, rewolucja — to będą istotne elementy naszej poezji.

...Nie masz już dziś piękna poza walką. Nie będzie nigdy arcydziełem utwór bez charakteru agresywnego. (Nessuna opera che non abbia un carattere agressivo puo essere un capolavoro). Poezję należy pojmować, jako pewnego rodzaju atak gwałtowny na nieznane moce, ażeby je zmiażdżyć i rzucić do stóp człowieka."

Chcemy wysławiać wojnę — jedyną hygjenę świata — militaryzm, patrjotyzm, gest niszczycielski anarchistów, piękne idee, dla których się umiera i — pogardę dla kobiety."

Niezależnie od tych enuncjacji literacko-artystycznych, futuryści ogłosili swój manifest polityczny, w którym zapowiadają walkę na śmierć i życie z klerykalizmem, a którego pierwszy punkt, zwrócony do „wyborców futurystycznych" opiewa:

„My futuryści mamy za jedyny program polityczny dumę, energję i ekspansję narodową".

A dalej:

„My futuryści żądamy takiej reprezentacji narodowej, która strząśnie z siebie mumie i uwolni od wszelkiej płaskości pacyfizmu".

Futuryści są wrzaskliwi, ale zgrupowali dokoła siebie mnóstwo inteligencji. Energja, tupet, spryt pozwolił im zatoczyć swym wpływem olbrzymie koła, i przedrzeć się nawet daleko poza granice Włoch. Kierunek choć niegłęboki był pierwszym może odruchem myśli włoskiej, który uderzył władczo i suggestywnie w liczne grupy społeczeństwa, nietylko dlatego, że społeczeństwo w znacznej części składa się ze snobów wszelkiej jaskrawej chorągwi, lecz, że w futuryzmie rzeczywiście krzyknęła głośno furja włoska, a od krzyku włoskiego i Italja i Europa odwykły i nie oczekiwały go.

Rozrost Włoch i idea wojny — były zatem, jak widzimy, przeczuwane już dawniej, — w formie umiarkowanej, czy radykalnej, kulturalno-powściągliwej, czy szowinistycznej; dewiza potęgi państwowej, coraz szerzej, dojrzewała stopniowo, aż zwyciężyła ostatnie szańce pacyfizmu.

Pod tym względem, w przeciwstawieniu chociażby do Francji, nie tak dawno jeszcze zakrzepłej w pacyfizmie. Włochy są narodem najbardziej nowoczesnym — pomimo, iż są najbardziej starożytnym. Jest to imponujące.

Naród to, który zresztą wie, że mu świat wybaczy wszystko, narodowi temu Macchiavel wyrobił raz na zawsze prawo do przebiegłości politycznej byleby spełniał także obowiązek lwa."

Wiedeńskie Koło Polskie a N. K. N.

Korespondent kopenhaski „Głosu Polskiego" pisze:

Zanotowaliśmy swego czasu żywe wzburzenie, które zapanowało w galicyjskim Naczelnym Komitecie Narodowym, wskutek wcale niedwuznacznego oświadczenia się Bilińskiego, prezesa wiedeńskiego Koła Polskiego, przeciwko zbyt radykalnemu kierunkowi N. K. N. Prasa, stojąca w związku z N. K. N., podniosła larum, energicznie zastrzegając się przeciwko oświadczeniu Bilińskiego, przyrzekającego N. K. N. poparcie Koła „jedynie pod warunkiem zajęcia w niem 5 — 6 miejsc przez konserwatystów."

Konflikt marcowy nie został podówczas załagodzony, lecz chwilowo tylko dla względów taktycznych postanowiono o nim zamilczeć. Tymczasem ofenzywa austrjacko-niemiecka rozwierała akcji N. K. N. coraz szersze pole działania na terenach ziem Królestwa, objętych chwilowo przez administrację austrjacką. Naczelny Komitet Narodowy zajął wobec tych ziem polskich postawę „zdobywcy" i wydaje dyspozycje dyktatorskie, bez należytego uwzględnienia opinji miejscowego obywatelstwa, a najczęściej i wbrew wyraźnym życzeniom ostatniego. Oczywiście, iż takie postępowe zagarnianie władzy politycznej przez N. K. N. i posługiwanie się przytem metodami dość radykalnemi, — coraz bardziej i w zasadzie odbiegało od pierwotnego przezeń zakreślonego planu, mającego, jak wiadomo, ograniczyć się jedynie do kierowania sprawą legjonów.

Dla przeciwdziałania a przynajmniej łagodzenia tych zapędów politycznych Nacz. Kom. Narodowego, powołał Biliński do życia „Komisję polityczną" w Kole Polskiem, do której wprowadził wschodnio-galicyjskich konserwatystów i kilku członków Izby panów z hr. Gołuchowskim na czele. Znalazło się wśród nich i kilku posłów, którzy swego czasu wystąpili byli z N. K. N. wskutek podstawowej różnicy zdań w sprawie zakresu i terenu działania N. K. N. Pierwotnem zadaniem „Komisji politycznej" miało być „badanie warunków konstytucji" dla Królestwa Polskiego. Atoli rozwijana w Królestwie akcja polityczna N. K. N. dała niejednokrotnie komisji tej powód do wypowiedzenia swego z tej taktyki niezadowolenia i stąd — tłumiony chwilowo konflikt wybuchnął wzmożony ponownie. Wychodzący w Piotrkowie organ N. K. N. nazywa posiedzenia „Komisji politycznej" wiedeńskiego Koła Polskiego — „intrygą przeciwko N. K. N." i swą ostro utrzymaną odprawę kończy w ten sposób: „Czy się jednak to panom podolakom i endecji oraz poplecznikom tych partji spodoba czy nie, naród polski uważa za swego reprezentanta, uprawnionego do działań politycznych, nie Koło Polskie, lecz N. K. Narodowy".

Pisma poznańskie, omawiając nową fazę konfliktu, podkreślają, że na mocy mandatu społeczeństwa galicyjskiego jest Koło Polskie powołane do czuwania nad interesami polskimi w tej dzielnicy. Tego obowiązku może i powinno Koło Polskie dopilnować w tej chwili, kiedy wpływy nieodpowiedzialne wprowadzają zamęt niebezpieczny.

Warszawa.

Z Warszawy — pisze „Rannieje Utro" — wywieziono tylko nieznaczną część warszawskich pamiątek przeszłości, mających raczej znaczenie dla historji Rosji, niż Polski.

Główną część polskich pamiątek przeszłości pozostawiono w Warszawie pod opieką Komitetu Obywatelskiego. Pozostawiono również wszystko w Muzeum Sztuk Pięknych, w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, na stałych wystawach sztuk pięknych itd.

Na życzenie samych właścicieli pozostały w Warszawie cenne zbiory i galerje prywatne. Nietknięte pozostały większe bibljoteki warszawskie, z wyjątkiem bibljoteki publicznej przy uniwersytecie warszawskim, przewiezionej częściowo do Moskwy, a częściowo do innych miast rosyjskich.

Informacje i pogłoski.

Uniwersytet warszawski.

Do Moskwy przybył rektor uniwersytetu warszawskiego, prof. Wiechow, który zapytany o dalsze losy uniwersytetu odpowiedział, że pragnieniem ministerjum oświaty jest, aby zajęcia w nadchodzącym semestrze odbywały się w ten sam sposób, jak przed wojną. Sprawa terminu rozpoczęcia zajęć i miejsca, gdzie wykłady będą prowadzone, wyjaśni się w połowie sierpnia. Na 12 (25) sierpnia otrzymali wezwanie telegraficzne wszyscy profesorowie, aby przybyli do Moskwy na nadzwyczajne posiedzenie rady profesorów. Możliwe jest, że część zajęć odbywać się będzie w Moskwie, a niektóre wydziały przeniesione będą do innych miast.

Dla tułaczy.

(AP.) Rada ministrów wyasygnowała komitetowi Wielkiej Księżny Tatjany Mikołajówny 3 miljony rubli na okazanie pomocy bezdomnym.

Bezpłatny przejazd zbiegów.

Dotychczas osoby, wysyłane z rejonów działań wojennych i rejonów fortecznych, zgodnie z rozporządzeniem władz wojskowych, korzystały z przejazdu bezpłatnego na wszystkich linjach kolejowych niezależnie od kierunku. Obecnie, zgodnie z rozporządzeniem ministra dróg i komunikacji, prawo to nie rozciąga się na kolejki podmiejskie, gdzie obowiązuje kupowanie biletów.

Wyrób środków lekarskich.

(AP.) Wobec konieczności rozszerzenia produkcji chemiczno-farmaceutycznej, rada lekarska opowiedziała się, aby udzielić pozwolenia fabrykom, laboratorjom i pracowniom chemicznym na wyrabianie wszystkich zwykłych i skomplikowanych preparatów farmaceutycznych, objętych istniejącą farmakopeją i dozwolonych przez specjalne postanowienia Rady lekarskiej. Środek ten, podług Rady, ma wielką doniosłość pod względem zaopatrywania w preparaty lekarskie aptek miejskich, ziemskich, społecznych i dobroczynnych, co udostępni publiczności łatwość nabywania wszelkich medykamentów.

Norma procentowa dla żydów.

Rada ministrów zaakceptowała wniosek ministra oświaty hr. Ignatjewa o tem, aby żydzi — uczestnicy wojny i ich synowie przyjmowani byli do zakładów naukowych ponad normę procentową.

Kwesta na żydów.

(AP.) Rada ministrów udzieliła pozwolenia komitetowi żydowskiemu pomocy ofiarom wojny na zorganizowanie kwesty śród ludności żydowskiej w całej Rosji.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— **Kalendarzyk.** Dziś, w środę — śśw. Marty P., Olawa Kr. M.; według nowego stylu — śśw. Zuzanny i Dygny P. Jutro — śśw. Julity i Donatylji M. M.; według nowego stylu — śśw. Klary P. i Hilarji M.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— **Teatr polski w ogrodzie po-Bernardyńskim.** (Komunikat). Dziś premjera egzotycznej japońskiej operetki Jonesa „Gejsza" z dzisiejszą benefisantką p. Wandyczówną w roli tytułowej. Dowcipne libretto, prześliczna muzyka osnuta na motywach wschodnich, jak również i zasłużona sympatja, jaką się cieszy benefisantka, każe wróżyć dzisiejszemu przedstawieniu zapewnione powodzenie. P. Teodozja Wandyczowa jako prymadonna naszej operetki od pierwszego ukazania się na scenie wileńskiej wstępnym bojem zdobyła sobie uznanie, gdyż przy ujmujących warunkach zewnętrznych, posiada pięknie wyszkolony głos, wielką swobodę i szczerą prostotę co razem tworzy artystyczną całość. Nasza publiczność należycie oceniała jej talent, darząc ją swoją sympatją, niezawodnie więc pośpieszy tłumnie na jej benefis, odwdzięczając się za tyle chwil przyjemnych, spędzonych w sezonie letnim. W wykonaniu operetki biorą udział wszystkie wybitne siły zespołu teatralnego z pp. Poraj-Cieślewską, Lenartowiczową, Romanoszynem i Dowmuntem na czele. Reżyserunje M. Dowmunt (ceny operetkowe).

Jutro po raz 5-ty cieszącą się powodzeniem melodyjna operetka F. Lehara „Hrabia Luksemburg" (ceny operetkowe).

Początek o g. 8-ej, koniec punktualnie o g. 11-ej.

Kasa teatru otwarta od 11 do 2 i od 5-ej po poł.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Prowiantowanie miasta.** Dn. 24 bm. (6 sierpnia) na stację kolejową w Nowej Wilejce przybyły ładunki następujące: 1,000 pudów soli, 4,980 pud mąki, 1,632 pudy makaronów i 75 pudów mięsa. Wykupione zostały przez adresatów: 980 pudów mąki przez Bunsa dla własnego składu w Wilnie i 75 pudów mięsa przez Chodosa dla ludności m. Nowej Wileiki.

— **Choroby zakaźne.** Wczoraj miejskie biuro sanitarno-statystyczne zarejestrowało następujące wypadki zasłabnięć na choroby zakaźne w Wilnie:

Dyzenterja (10 wyp.): ul. Popowska Nr. 27, Nowogrodzka Nr. 64, Orenburska Nr. 42, 3-a Słomianka Nr. 13, Kalwaryjska Nr. 34, Wiłkomierska Nr. 45, Wiłkomierska Nr. 111, Tatarska Nr. 14, ul. Sióstr Miłosierdzia Nr. 10 i ul. Sióstr Miłosierdzia Nr. 6.

Inne choroby zakaźne (6 wyp.): ul. Nadbrzeżna Nr. 22, Makarjewska Nr. 3, Staro-Grodzieńska Nr. 9-a, Staro-Grodzieńska Nr. 3, zaul. Policyjny Nr. 22, Żwirowa góra Nr. 35.

OSOBISTE.

— **Doktorostwo Węsławscy** w tych dniach powrócili do Wilna.

RÓŻNE.

— **Wywóz skór i miedzi z Wilna.** W uzupełnieniu ogłoszenia z d. 22 bm (4 sierpnia) podaje się do wiadomości, że deklaracje o wywożeniu z Wilna skór i miedzi należy składać bezpośrednio administracji kolejowej, nie zaś zawiadowcy przewozu wojsk, który już udzielił administracji kolejowej zlecenia, by natychmiast udzielano pociągów dla wywiezienia przedmiotów powyższych.

— **Ewakuacja żydów.** Oddział wileński komitetu Tatjanowskiego otrzymał depeszę z ministerjum spraw wewnętrznych, nakazującą, by żydzi-zbiedzy, przybyli i znajdujący się w gub. wileńskiej, zostali rozlokowani w gub. wileńskiej; natomiast żydzi, wysiedleni z innych gubernji oraz z gub. wileńskiej, powinni być skierowani do gub. tambowskiej.

— **Rodziny urzędników kowieńskiego T-wa Wzajemu. Kredytu** wyjeżdżają do gub. tambowskiej lub woroneskiej.

— **Kara za gromadzenie zbyt wielkiej ilości biłonu.** Wydane zostało następujące postanowienie obowiązujące dla mieszkańców miasta Wilna:

„Zabrania się rozmyślnego zatrzymywania u siebie ponad ilość niezbędną na potrzebę osobistą pieniędzy drobnych srebrnych i miedzianych, tudzież odmawiania przez kupców wydawania osobom kupującym reszty z pieniędzy papierowych.

Winni wykroczenia postanowienia niniejszego ukarani zostaną administracyjnie grzywną w wysokości do 3,000 rb., albo osadzeniem w więzieniu lub twierdzy na 3 miesiące.

Niniejsze postanowienie obowiązujące nabiera mocy prawnej od chwili ogłoszenia go.

Podpisał: Główny naczelnik dźwińskiego okręgu wojennego inżynier-generał książę Tumanow".

— **Kary administracyjne.** Gubernator wileński ukarał administracyjnie za nieprzyjmowanie pieniędzy papierowych: Lejzera Aronowicza grzywną 500 rb. z zamianą na 3 mies. więzienia, Józefa Tomaszewskiego — 100 rb. lub 2 tyg. więzienia, Marjannę Grodzieńską — 50 rb. lub 10 dni, Frejdę Rubinsztejn, Eljasza Bengesa i Merę Kłorową po 25 rb. lub 5 dni. Za tajny handel wódką i kupno namiotu żołnierskiego Mendla Szajewa i Maszla Municewa po 500 rb. lub 3 mies. więzienia.

WYPADKI.

— **Kradzieże.** W niedzielę z mieszkania Abrahama Zeta, zamieszkałego w d. Nr. 6 przy ul. Ś-to Stefańskiej, podczas jego nieobecności skradziono kosz z pieniędzmi i różnymi dokumentami pieniężnymi, ogółem w sumie 2,570 rb. Poszkodowany podejrzewa o kradzież swego sąsiada Ż., ponieważ ten był częstym u niego gościem i wiedział o istnieniu drogocennego kosza.

W poniedziałek Basi Porusowej (zaul. Węgielski Nr. 9) podczas jej nieobecności skradziono 200 rb. w gotówce i różnych złotych i srebrnych przedmiotów za 300 rb. Złodzieje przedostali się do mieszkania za pomocą dorobionego klucza.

— **Z Pogotowia.** W ubiegłym tygodniu t. j. od dn. 20 bm. (2 sierpnia) do 26 bm. (8 sierpnia) włącznie Pogotowie ratunkowe było czynne w 121 wypadkach, w tej liczbie było 56 wyjazdów karetki na miejsce i w 65 wypadkach pomocy udzielano na stacji Pogotowia.

Z Rusi.

+ **Z T-wa Galicyjsko-Rosyjskiego.** (AP.). W Kijowie odbyło się w poniedziałek posiedzenie T-wa Galicyjsko-Rosyjskiego im. Wielkiej Księżniczki Tatjany Mikołajówny. Na posiedzeniu obradowano nad sprawami, związanemi z coraz bardziej zwiększającą się niedolą znajdujących się w Kijowie zbiegów, których liczba codziennie się powiększa. Uchwalono konieczność urządzenia w Fastowie punktu etapowego i zbudowania w okolicach Kijowa tymczasowej osady w celu skoncentrowania tułaczy.

+ **Obóz tułaczy-rusinów.** Główny pełnomocnik organizacji ewakuacji zbiegów z frontu południowo-zachodniego członek Rady Państwa ks. Urusow wyjechał do gub. wołyńskiej, gdzie obecnie znajduje się około 100,000 zbiegów-rusinów, którzy opuścili Galicję wślad za wojskiem rosyjskiem. Rusini rozlokowani są w gub. wołyńskiej z całem swem mieniem i są w strasznej nędzy.

Z zaboru pruskiego.

(:) **Powódź na Śląsku.** Z Wrocławia donoszą do „Berlińskiego Dziennika" że podniesienie się wody na Odrze wywołało katastrofę, przypominającą nieszczęścia 1903 r. Całe miasto Raciborz znajduje się pod wodą. Dopływy Odry wystąpiły również z brzegów.

WOJNA.

Echa ataku na zatokę Ryską.

(AP.) Z Petrogradu telegrafują:

„W naszych sferach marynarki w następujący sposób motywują atak floty niemieckiej w d. 26 bm. (8 sierp.): Flocie nieprzyjacielskiej bezwarunkowo wiele zależy na zajęciu zatoki Ryskiej, bo to pozwoli jej dawać potężną pomoc armji niemieckiej, która obecnie znajduje się na brzegu zachodnim zatoki. W celu przedostania się do zatoki Ryskiej, flota nieprzyjacielska w d. 26 bm. (8 sierp.), jak widać z komunikatu Wodza Naczelnego, ukazała się od zachodu przez cieśninę Irbencką, która jest jedyną drogą wpłynięcia do zatoki wielkich statków wojennych. Wpłynięcie przeciwnika, pomimo nadzwyczaj silnej floty, składającej się z dwóch brygad okrętów linjowych z krążownikami i dużą ilością torpedowców okazało się jednak nie łatwe. Nieprzyjaciel, zdaje się, dokonał trzech ataków, usiłując przepłynąć przez zagrodzenia minowe, założone przez flotę naszą i przez nią utrzymywane. Odparcie ataku nieprzyjaciela dokonane było przez statki floty i przez hydroplany. Przepłynąć przez zagrodzenia minowe nie udało się niemcom. Podczas usiłowania dokonania tego nieprzyjaciel stracił 3 statki, które zderzyły się z minami na zagrodzeniach rejonu Irbenckiego.

Ze źródeł zupełnie kompetentnych oświadczają stanowczo, że podczas ataku powyższego nie zginął żaden nasz statek".

Wieści o jeńcach.

(AP.) Prezes nadzwyczajnej komisji śledczej, senator Kriwcow, komunikuje ku wiadomości powszechnej następujące informacje o losie jeńców rosjan, otrzymane od angielskiego lekarza wojskowego Perry, który przebył przez 10 miesięcy w liczbie innych jeńców w obozie Altergraben w Niemczech. Informacje te datują się z końca czerwca. Dr. Perry komunikuje, że w danej chwili znajdowało się w rzeczonym obozie około 3 tysięcy jeńców rosjan. Niemcy prawie że nie dają im jeść, otrzymują jeńcy w ścisłem tego słowa znaczeniu zaledwie tyle posiłku, aby nie pomarli z głodu, jednakże 500 umarło już na tyfus głodowy. Podług słów dr. Perry, sam widok męczarni nieszczęśliwych jeńców czyni wrażenie przygnębiające. Jeńcy są bardzo przygnębieni, czują się jakby zapomnieni pomiędzy niebem a ziemią.

Gwardja pruska.

Specjalny korespondent („Lokalnego Informatora") w armji Mackenzena z pozwolenia cenzury wojskowej donosi, że w walkach pod Chełmem bierze udział gwardja pruska. Korpus gwardyjski na początku wojny znajdował się na froncie zachodnim, a w ciągu maja przeniesiony został na front wschodni. Od tej chwili gwardja pruska uczestniczyła we wszystkich walkach galicyjskich, a obecnie pod dowództwem gen. Mackenzena działa pomiędzy Wisłą a Bugiem. Szczególniej wielkie były straty gwardji pod Krasnymstawem.

Drożyzna w Niemczech.

Bawarska partja socjalno-demokratyczna opracowała tekst petycji do rządu, wskazującej na nadmierną drożyznę. Według informacji gazety „Naprzód" zdążyli już zgromadzić socjalni-demokraci w północnej Bawarji 108,000 podpisów. W samej tylko Norymberdze zgromadzono około 50,000 podpisów. W południowej Bawarji zebrano 100,000 podpisów, a w tem w Monachjum 80 tys. podpisów.

Łodzie podwodne dla Anglji.

Gazety berlińskie donoszą, że wybudowanych w Ameryce 10 łodzi podwodnych wysłano do Anglji pod osłoną krążownika angielskiego. Pliwa posiadają te łodzie o 50 prc. więcej, niż potrzeba do podróży. Wkrótce ukończonych zostanie 5 nowych łodzi podwodnych, również wybudowanych w Ameryce.

Stanowisko Rumunji.

W Bukareszcie z inicjatywy komitetu damskiego zbierane są ofiary na zaopatrzenie wojsk w maski przeciwko gazom trującym. Już zebrano 28,000 franków, które wręczono królowej Marji.

***

„Russk. Wiedomosti" otrzymują z bukaresztеńskiego wiarogodnego źródła informacje, że w Rzymie podpisano umowę pomiędzy Rumunją a czwórporozumieniem. W końcu sierpnia armja rumuńska otrzyma określone zadania.

Włochy i Turcja.

Włochy zażądały od Turcji wyjaśnień, dlaczego włosi podlegają prześladowaniu w Anatolji i dlaczego turcy ukazali się w Libji. W razie gdyby Turcja zwlekała z odpowiedzią, Włochy wystosują do niej ultimatum.

WOJNA Z TURCJĄ.

(AP.) Komunikat sztabu armji kaukazkiej z d. 27 bm. (9 sierpnia):

W dd. 25 i 26 bm. (7 i 8 sierp.) starcia bojowe rozwijały się na całym froncie rzeki Hartumu do rzeki Eufratu.

W kierunku Olty i w dolinie passyńskiej bez zmian ważniejszych.

W kierunku dajarskim wojska nasze atakują szczyty pasma gór Szarjandag i w końcu d. 26 bm. (8 sierp.) zajęły północne szczyty podwójnej przełęczy Marhemira. Kilkakrotne kontrataki turków zostały odrzucone.

W kierunku Eufratu konnica nasza dzielnem natarciem atakowała turków w Cutach, wielu zarąbała, a wzięła do niewoli 8 oficerów i przeszło 300 askierów, oraz zdobyła karawan wielbłądów, kilkaset sztuk bydła, stację telegraficzną, broń, przedmioty potrzeby wojennej i zapasy żywności.

W dolinie Eufratu około wsi Ochen, toczy się uporczywa bitwa.

Kolumny nasze następują turkom na pięty.

W Kamerunie i Kongo.

(AP.) „Ag. Havasa" komunikuje, że kolumny francuskie operują z dużem powodzeniem w Kamerunie południowym i wschodnim.

Część Kongo, ustąpiona Niemcom w roku 1911, będzie ostatecznie zajęta przez francuzów, którzy energicznie operują na froncie Hadżi, Bery, Bimba. Z Hadżi już zostały wyparte wojska niemieckie i otaczanie ich trwa w dalszym ciągu.

PARLAMENT.

Z komisji finansowej. (AP.) Komisja finansowa zakończyła rozpatrywanie projektu prawa o wprowadzeniu państwowego podatku dochodowego i przyjęła większą część artykułów bez zmian. Termin wprowadzenia nowego tego prawa oznaczono na 1 (14) stycznia 1916 r.

Sinadino proponował wprowadzenie podatku na trzy lata, oponowali przeciwko temu Karaułow i Pepielajew.

Minister skarbu opowiedział się za koniecznością, aby podatek dochodowy był stałym, ponieważ tylko przy stałości prawa o podatku tym ministerjum skarbu może przystąpić do dalszych reform, których kamieniem węgielnym powinien być podatek dochodowy.

Komisja opowiedziała się za bezterminowością prawa przy zmianie co 3 lata, w trybie prawodawczym, normy opłaty podatkowej.

Dziś, w środę, komisja obradować będzie nad dalszymi artykułami projektu.

Narada posłów włościan. (AP.) Odbyła się narada posłów do Dumy, włościan, należących do różnych stronnictw. Uchwalono zaproponować Dumie wysunięcie na plan pierwszy sprawy zalewu niemieckiego.

Wystąpienie z frakcji postępowców. Poseł Lwow i poseł Arefjew wystąpili z frakcji postępowców, a zapisali się do frakcji lewicowych październikowców. Gdy poseł Lwow ukazał się na zgromadzeniu frakcji październikowców, przyjęto wejście jego burzliwymi oklaskami.

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy 28 bm. (10 sierp.)

Z FRONTU WSCHODNIEGO.

PETROGRAD. (AP.) 28 bm. (10 sierp.). Urzędownie. Ze sztabu Wodza Naczelnego:

Na drogach od Rygi w nocy na 27 bm. (9 sierp.) pomyślnie odparliśmy po walce na bagnety kilka ataków niemieckich pomimo pomocy, jaką miał nieprzyjaciel w silnej ciężkiej artylerji. Po walkach w ciągu tej nocy i dnia następnego w kierunku dźwińskim w rejonie Szenbergu — Poniemuni a — Wiłkomierza przeciwnik pod naszym naporem zaczął cofać się, przyczem i w ręce nasze wpadło do 100 jeńców, kilka karabinów maszynowych i jaszczyki z amunicją.

Na froncie Narwi na drogach od Łomży, Śniadowa i Ostrowia zacięte walki trwają dalej.

Przedsięwzięte przez niemców natarcie, skierowane przeciwko Nowogieorgiewskowi (Modlinowi) wzdłuż lewego brzegu Wisły, odparte zostało ogniem naszej artylerji.

W kierunku Lublin — Łuków na prawym brzegu Wieprza, przeciwnik dn. 27 bm. (9 sierp.) prowadził natarcie, które pomimo zaciętego jego charakteru powstrzymaliśmy.

Na drogach od Włodawy pomyślnie odparty został atak przeciwnika, który stosował gazy trujące.

Nad Dniestrem w rejonie ujścia rzeki Stry austrjacy 26 bm. (8 sierp.) przeszli do częściowego natarcia. Walka trwa.

Na pozostałych pozycjach naszego frontu bez wielkich starć.

NA FRONCIE KAUKAZKIM.

PETROGRAD. (AP.) 28 bm. (10 sierp.). Urzędownie. Ze sztabu armji kaukazkiej:

W ciągu 26 bm. (8 sierp.) w dolinie pasińskiej ataki turków na całym froncie zostały odparte. Zacięta walka toczyła się o przełącz Mergemirską, którą zdobyły wojska nasze pomimo zaciętego ataku turków. Przeciwnik w nieładzie cofa się na południe.

W kierunku Eufratu wojska nasze, prąc cofających się turków, w walce zdobyły pozycje palentekeńskie i zdobyły dwa działa z jaszczykami z amunicją, mnóstwo patronów karabinowych, stację telefoniczną, transport wielbłądów oraz jeńców, w czem dowódcę pułku piechoty i 4 oficerów. Kolumny nasze ścigając turków, zdobywają coraz nowe pozycje.

STANOWISKO SZWECJI.

Stokholm. (AP.). Przewódca socjalistów Branting wygłaszając mowę w Sundonole w obecności 5-ciotysięcznego tłumu dotknął działalności grupy t. zw. aktywistów i oświadczył, że aktywiści popełniają ciężkie przestępstwo starając się wciągnąć Szwecję do wojny światowej.

NA FRONCIE ZACHODNIM.

Londyn. (AP.). 27 bm. (9 sierpnia). Feldmarszałek French donosi pod datą 19 bm. (1 sierpnia):

Artylerja z obydwóch stron ujawniła czynność na wschód i północ od Ypres, przyczem powodzenie było po naszej stronie. Dziś rano po pomyślnem ostrzeliwaniu przez naszą artylerję, której francuzi na lewem skrzydle okazywali energiczną pomoc atakowaliśmy okopy pod Googe, zdobyte przez nieprzyjaciela 17 (30) lipca i odebraliśmy te okopy. Rozwijając powodzenie nasze posunęliśmy się na północ i na zachód od Googe rozszerzywszy nasz front do 1200 jardów. Wzięliśmy do niewoli 3 oficerów i 124 żołnierzy, oraz zdobyliśmy dwa karabiny maszynowe.

ZATOPIENIE PANCERNIKA TURECKIEGO.

ATENY. (AP.) 27 bm. (9 sierp.). Dziś rano angielska łódź podwodna w Dardanelach zatopiła turecki pancernik „Heireddin-Barbarossa". Nieznaczna część załogi uratowana.

NA FRONCIE WŁOSKIM.

Rzym. (AP.). 27 bm. (9 sierpnia). Urzędownie. Komunikat głównej kwatery:

W górnem Comelico w Cadorze wojska nasze trwale umocniły wyżynę Undici.

W Karyntji jeden z naszych oddziałów, broniący przejścia Caballo pomiędzy Fretcofelem i Pal Grande rano 25 bm. (7 sierpnia) atakował znajdujące się naprzeciwko okopy austrjackie i wyparł z nich nieprzyjaciela, który w nocy probował znacznemi siłami znowu zdobyć pozycje, jednakże odparty został z wielkiemi stratami.

Wojska nasze w rejonie Plavy zajęły kilka okopów nieprzyjacielskich w kierunku Zagory i Palero, przyczem zdobyły pociski, granaty ręczne i bomby do rzucania.

Działania wojenne na Carso rozwijają się dla nas pomyślnie. Nieprzyjaciel znowu ostrzeliwał doki okrętowe w Monfalcone, przyczem tam znowu wybuchł pożar, stłumiony, pomimo silnego ognia artyleryjskiego.

NA MORZU.

CHRISTJANJA. Angielski krążownik pomocniczy „India" u wejścia do Wessfiordu w odległości 9-ciu mil od brzegu zatopiony został przez niemiecką łódź podwodną.

CENY ZBOŻA.

WILNO, 28 lipca (10 sierpn.).

Zakłady przemysłowe, składy towarowe i podjazdówka hr. A. Tyszkiewicza.

	płacono za pud.
Żyto miejscowe furmankowe	— —
Żyto miejscowe wagonowe	— —
Żyto rosyjskie	165—170
Owies miejscowy	200—210
Owies rosyjski	200—210
Jęczmień miejscowy	150—160
Jęczmień rosyjski	150—160
Otręby żytnie	108
Otręby pszenne	112
Otręby jęczmienne	110
Groch miejscowy	190—200
Groch rosyjski	200—210
Groch Wiktorja	220—230
Fasola biała	180—200
Fasola żółta	160—170
Sól gruba	— —
Sól kuchenna	75— 80
Siano łąkowe	100—110
Siano koniczyna	110—120
Słoma	65— 75

Rynek Stefański.

Kartofle za osminę	200—225
Jaja za dziesiątek	30— 40
Śmietana za kwartę	50— 60
Twaróg za kwartę	15— 20

Dostarczono na targ 24, 25 i 26 bm.:

Krów	6
Cieląt	173
Kóz	—
Owiec	279
Świń	201

	płacono za pud
Żywe wieprze	800—900
Bite wieprze	800—900

OSTRZEZENIE.

1) Nie pić wody nieprzegotowanej.
2) Wystrzegać się jedzenia zepsutych, surowych, niemytych i nie obranych owoców.
3) Myć ręce przed każdem jedzeniem.
4) Utrzymywać czysto siebie, ubranie i mieszkanie.
5) Ochraniać jedzenie przed muchami.
6) Zwracać się do lekarza natychmiast, gdy zaboli żołądek.

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA Dziś! SALON „LUTNI" — WILNO.
3) „Czarna ręka", 1) Dziennik Pathe—kronika. 2) Dzieci naszego wieku—komedja. dramat w 3-ch częściach z udziałem znanej artystki Cleo Medison. 4) PRZYRODA I LUDNOŚĆ INDOSTANU—z natury.
Początek o godzinie 6-ej. — Koniec punktualnie o godz. 11-ej w nocy.

Teatr „HELIOS" róg Wileńskiej i pr. Ś-to Jerskiego. Telefon 20—61.
Dziś ciekawy program! „Na zmianę przeszłości" — dramat w 3 częśc. Pociąg wojskowo-sanitarny (widoki). „Sam siebie oszukał", komedja.
Teatr otwarty od g. 4½ po poł. — Koniec o 11-ej wiecz.

Teatr Familijny R. SZTREMERA
Tylko 28, 29 i 30 lipca. Tylko u nas! Znany obraz Arcybaszewa „Przekupnie miłości", kinoromans w 4 cz. z udz. w rolach gł. ulub. publ. Wileńsk. Miczuryna i Czernowej. Cz. 1—W upojeniu miłości i marzeń; 2—Rozdarta karta; 3—W szponach drapieżnika; 4—Takie było przeznaczenie. Obraz ten przedstawia prawdę, rzuconą przez wielk. znawcę serc ludzkich na ekran.—„Poste-restante № 33", farsa z udz. Karatyszkina.—„Kozacza śmiałość", z natury. Pocz. przedst. o g. 4½, koniec o 11 w.

BILANS WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO

w dniu 1 Lipca 1915 roku.

Aktywa:

Kasa		76,796 23
Rachunki bieżące		1,417,997 78
Korespondenci Banku		551,476 29
Papiery procentowe (nom. 13,050,996 50)		12,068,166 28
Nieumorzone pozostałości pożyczek	151,770,251 49	
Terminowa i przedterminowa (gotówką) spłata pożyczek	710,048 51	152,480,300 —
Pożyczki krótkoterminowe		2,355,656 40
Zaległości rat		8,447,946 90
Nieruchomość Banku		684,273 40
Awanse		153,954 25
Zaliczenia na rachunek dłużników i wydat. zwrot.		103,750 68
Wydat. i straty na nieruch. pozost. na wł. B-ku		1,943 74
Rozchody bieżące		199,842 68
Podatki i opłaty skarbowe		363,787 50
Papiery procentowe na rach. funduszu im. J. Montwilla (nom. 10,800 —)		10,000 —
		178,915,892 13

Pasywa:

Kapitał zakładowy	10,500,000 —	
— zasobowy	5,250,000 —	15,750,000 —
Specjalny fundusz rezerwowy		408,402 75
Kapitał rezerwowy		54,982 41
4½% listy zastawne w obiegu		152,480,300 —
Listy zastawne wylosowane		182,900 —
Kupony do opłacenia		3,630,831 75
Fundusz proc. na opłacenie kuponów		3,431,106 —
Fundusz amortyzacyjny		710,048 51
Raty, opłacone przed terminem		4,375 08
Dochody Banku		1,521,609 08
Dywidenda do wypłacenia		164,584 —
Sumy przejściowe		533,179 86
Kapitał Kasy Oszczędn.-Zapomog. urzędnik		33,673 19
Fundusz imienia J. Montwilla		10,000 —
		178,915,892 13

1364

Telefon 402 PAKI Telefon 402
różnych wymiarów dostarcza
Stefanowski Tartak
Ch. A Pinesa, róg ul. Kijowskiej i Kaukaskiej.

Przygotowywam na prywatnego obrońcę wykłady. Nieobecnym lekcje piśmienne zastąpią w zupełności. Zadania, ćwiczenia, a także wszelkie informacje udzielane przez doświadczonego adwokata. Świadectwa szkolne nie wymagane. Program i warunki wysłane będą bezpłatnie. Petrograd, Newski 112 m. 16. 1617

Klacz wierzchowa, rasowa, lat 9, stadniny państwowej, szara, tanio do sprzedania. Widzieć: letnisko około wyścig. pola, inform. tel. 10-97, od 12—2. 1346

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka i wychowanie.

Na skrzypcach, mandolinie, cytrze—teorji muzyki udziela Zofja Zdziennicka z Warszawy, — autorka podręczników muzycznych. Mińsk, Moskiewska 18 m. 1. 1363

Posady i prace.

a) Poszukiwane:

Ogrodnik pszczelarz poszukuje posady od 1-go października 1915 r. Świadectwa z lat 21, doskonała znajomość rachu. Michaliszki gub. Wileńskiej, Girsza Rymszyniat. 1348

Panna inteligentna z Warszawy, ze świadectwami, poszukuje posady do zarządu domem, zaraz. Mińsk, ul. Zacharzewska № 138 m. 4. 1355

Poszukuję kondycji lub zajęcia biurowego, posiadam patent szkoły rządowej. Zgodzę się za bardzo skromne wynagrodzenie. Oferty piśmienne uprasza się składać w admin. Kurjera Litewskiego dla A. M. gr

Uciekinierka z Warszawy życzy chodzić reperować garderobę, bieliznę, bez obiadu. Łaskawe oferty proszę składać w administracji „Kurjera" dla „Polki". gr

Interesa handl. i majątk.

Majątek do sprzedania 140 dzies., las, ogród, nowy, suchy dom, dobre zabud., ładne położenie, inwentarz żywy i martwy, od st. kolej. 3 w., od poczt. 1 w. Mohylew. gub. Adres: pocz. Lezno, Mohylew g., Perren. 1313

Mieszkania.

Mieszkanie w centrum miasta, z meblami lub bez, złożone z 7-iu pokoi, z kuchnią, łazienką, elektrycznem oświetleniem, telefonem—do wynajęcia. Wiadomość Zawalna 6 m. 3. 1361

Mieszkania do wynajęcia od 1—8 pokoi dużych, jasnych. Wodociągi, dom dołączony do miastowej kanalizacji, instalacja elektryczna. — Sądowa 2. 1089

2 mieszkania umeblowane są do wynajęcia w majątku: jedno 800 rb., drugie 400 rub. do 1-go kwietnia; 2 wiorsty od stacji kolei żelaznej, poczty i miasteczka i o dwie godziny jazdy od Mińska. Miejscowość zdrowa. Adres: st. Stołbcy Mińskiej gub., poste-restante, dla Kamilli Władysławew. 1328

Różne.

Poszukuję majątku z paszą i pomieszczeniem dla inwentarza w okolicach Mińska. Warunki adresować: Klena w Wileńskiej gub., zarząd majątku Szumsk. 1364

Pensjonat Radziszewskiej. Jałta, ul. Puszkina dom własny. 40 umeblowanych pokoi, kuchnia zdrowa, hygjeniczna. Całkowite utrzymanie od 80 rub. 1184

Wydawca: Dr. Tadeusz Dembowski. Za Redaktora: Bronisław Medekcza.

Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie.